

Michał Dytkowski – Uniwersytet Śląski

Analogia, metafora i model w metodzie teologicznej – na marginesie dyskusji między ks. Jackiem Kempą a ks. Janem Słomką

Celem artykułu jest przedstawienie znaczeń pojęć używanych w badaniach teologicznych: analogii, metafory i modelu. Na początku zostanie przedstawiona ogólna struktura analogii, która jest obecna zarówno w modelach, jak i w metaforach. Po analizie znaczenia oraz funkcji modeli i metafor, będzie omówione ich zastosowanie w teologii. Modele służą do systematycznego przedstawienia mnogości interpretacji, które bazują na źródłach teologicznych, natomiast metafory uważa się za ważniejsze i bardziej podstawowe niż modele.

The purpose of this article is presentation of terms of analogy, metaphor and model, which have application in theology. At the beginning the article in general terms explains the structure of analogy, which is present in both – models and metaphors. After analyses of meaning and functions of models and metaphors, the article focalises on their application in theology. Models are intended to systematically present a multitude of interpretations based on theological sources. Metaphors, on the other hand, are considered more relevant and more fundamental than models.

Teologia, jako nauka zajmująca się interpretacją i przekazem Objawienia, powinna dążyć do coraz lepszej realizacji swoich celów. W tym względzie niezbędna jest nieustanna refleksja nad metodą teologii, którą tworzy zespół pojęć i procedur badawczych. Analogia, metafora i model niewątpliwie wchodzą w zakres metodologii nauk teologicznych i są pojęciami często używanymi przez teologów. Każde z tych trzech narzędzi znajduje swoje zastosowanie w teologicznej refleksji nad treścią Objawienia i doktryny Kościoła. Na początku przedstawione zostaną określenia analogii, metafory i modelu. Ogólna prezentacja znaczeń tych pojęć umożliwi podjęcie kwestii zastosowania modelu i metafory w „mowie o Bogu”.

Analogia

Charakter poznawczy i ogólną strukturę modeli i metafor można opisać za pomocą pojęcia analogii¹. Zarówno w modelach, jak i metaforach dostrzegamy bowiem ten sam

¹ Por. I.G. Barbour, *Mity, modele, paradygmaty. Studium porównawcze nauk przyrodniczych i religii*, tłum. M. Krośniak, Kraków 1994, s. 27-28, 43-45.

schemat wnioskowania, oparty na odniesieniu do siebie przynajmniej dwóch odmiennych zjawisk. Analogia jest jednym z zagadnień rozważanych na gruncie filozofii realistycznej, w której wyróżnia się kilka znaczeń tego terminu w zależności od problematyki, do której się on odnosi. W celu właściwego określenia statusu modeli i metafor w teologii należy wyjaśnić jaki rodzaj analogii w nich występuje, jaką rolę odgrywają w organizacji wszelkiego doświadczenia i wyrażania go, a przez to odpowiedzieć na pytanie, jak przedstawia się perspektywa ich zastosowania w systematycznej refleksji o Bogu.

Podstawą analogii, która występuje w każdym z jej znaczeń, są pojęcia relacji i orzekania – pierwsze określa jej istotę, a drugie funkcję. Analogia „nie jest absolutną własnością jednej nazwy, ale relacją zachodzącą między przynajmniej dwiema nazwami”², a także jest „pewnym sposobem orzekania, czyli łączenia w zdaniu podmiotu z orzeczeniem, w taki jednak sposób, że podmioty tego orzeczenia w różnych zdaniach posiadają tę samą treść w pewnych tylko proporcjach”³. Analogia jest zatem niejednoznacznym sposobem orzekania, bliższym wieloznaczności⁴, ponieważ dotyczy przedmiotów o różnej treści. Można to zilustrować klasycznym przykładem słowa „zdrowy”. Zdrowy może być konkretny człowiek, posiłek lub styl życia, jednak w każdym z tych przedmiotów cecha bycia zdrowym realizuje się w różny sposób. Właśnie w takiej sytuacji można stwierdzić, że ma się do czynienia z analogią. Podstawowa struktura analogii zawiera w sobie schemat proporcji ($A : B = C : D$), która w tym przypadku opisuje relację pomiędzy przedmiotem a realizującą się w nim treścią, którą oznaczamy jakąś nazwą. Odwołując się do przykładu użycia słowa „zdrowy”, można zilustrować zastosowanie analogii w następujący sposób: jeśli wiadomo, że posiłek nazywamy zdrowym, ponieważ ma pozytywny wpływ na zdrowie człowieka, to możemy powiedzieć o takim stylu życia, który utrzymuje człowieka w zdrowiu, że jest on zdrowy (posiłek : zdrowie człowieka = styl życia : zdrowie człowieka)⁵. Analizując schemat analogii, wyróżnia się w nim trzy części: wspólną treść łączącą dwa przedmioty (zdrowie), różne i niesprowadzalne do siebie przedmioty (posiłek i styl życia), a także relację spajającą dwie poprzednie składowe, która określa zachodzący między nimi stosunek.

² J.M. Bocheński, *O analogii*, tłum. T. Baszniak, w: J.M. Bocheński, *Logika i filozofia*, Warszawa 1993, s. 53.

³ M.A. Krąpiec, *Teoria analogii bytu*, Lublin 1993, s. 19.

⁴ Wśród autorów brak jednoznacznego stanowiska pozwalającego na przyporządkowanie analogii do orzekania wieloznacznego. Stefan Swieżawski i Mieczysław Albert Krąpiec wyróżniają analogię jako odrębną klasę obok jedno- i wieloznaczności, zaś Józef Maria Bocheński określa analogię jako subclassę wieloznaczności.

⁵ Por. S. Swieżawski, *Byt. Zagadnienia metafizyki tomistycznej*, Kraków 1999, s. 79-81.

W naukowych opracowaniach dotyczących teorii analogii wyróżnia się kilka jej rodzajów, dla potrzeb niniejszej pracy wystarczy jednak zwrócenie uwagi na dwa główne – analogię bytu i analogię poznania. Występujące w filozofii realistycznej związanie poznania z bytem istniejącym, od którego otrzymuje ono swoje zrozumienie, stawia na pierwszym miejscu analogię bytu jako relacyjną strukturę poznawanego świata⁶. Stanowi ona podstawę zrozumienia pluralistycznej natury rzeczywistości, w której istnieją konkretne byty. Analogiczne relacje występujące między elementami złożzeń bytowych (np. istota – istnienie), a także pomiędzy osobnymi bytami, ukazują złożoną budowę świata i tym samym niemożliwość określenia konkretnych istnień poprzez jednoznaczne prawa i pojęcia otrzymywane na drodze abstrakcji⁷.

Analogia poznania, w rozumieniu filozofii tomistycznej, będzie więc adekwatną próbą opisu relacyjnej rzeczywistości złożonej z konkretnych bytów. Należy jednak stwierdzić, że analogia, jako narzędzie poznania i orzekania, przez obecny w niej element wieloznaczności, jest niedoskonała – „ujmowane jakości są wspólne pod pewnym względem, ale jednocześnie wewnątrznie zrośnięte z innymi jakościami, zasadniczo różnymi od siebie”⁸.

Modele i metafory, przedstawiające wyniki doświadczenia, odnoszą się do rzeczywistości poprzez ujęcie różnic i podobieństw pomiędzy różnymi zjawiskami, a zatem zaznaczają ich analogiczny charakter. Spośród najczęściej wymienianych w opracowaniach typów analogii poznania w modelach można odnaleźć analogię proporcjonalności. Metafory są zaś przykładami analogii metaforycznej. Opis i ogólna struktura wspomnianych typów analogii zostaną omówione osobno przy charakterystykach metafory i modelu.

Metafora

Metafora, zwana także przenośnią, jest przykładem analogii metaforycznej, z którą można się spotkać zarówno w mowie potocznej, jak i w tekście literackim bądź naukowym. Jest ona zatem uniwersalnym narzędziem komunikowania własnych myśli i poglądów. Główną zaletą metafory jest jej plastyczność, która daje możliwości obrazowego i twórczego przedstawiania swoich interpretacji, które byłoby trudno wyrazić za pomocą pojęć⁹. Analogia

⁶ Por. M.A. Krąpiec, *Teoria analogii bytu...*, s. 184.

⁷ Por. M.A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii*, Lublin 1991, s. 204-206.

⁸ M.A. Krąpiec, *Język i świat realny*, Lublin 1995, s. 167.

⁹ Por. M. Gołębiowska, *Koncepcje metafory i metaforyzacji a pojęcie – komentarz do stanu badań*, „IDEA – Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2 (2017), s. 30.

metaforyczna, będąca podstawą dla metafory, polega na przeniesieniu „nazwy oznaczającej w sensie właściwym jakieś zdarzenie, proces czy rzecz samą, na inne »przedmioty«, dla których przeniesiona nazwa nie jest właściwa”¹⁰. Kluczem do zrozumienia metafory jest więc uchwycenie zależności pomiędzy „normalnym kontekstem danego słowa i nowym, w którym zostało ono użyte”¹¹. Jest to konieczne, ponieważ metafora ujmuje pewne analogiczne cechy obu przedmiotów i porównuje je ze sobą poprzez przeniesienie sensu jednego słowa na drugie.

Powyższy opis metafory można uzupełnić omówieniem używanego w mowie potocznej wyrażenia „uśmiech losu”, które oznacza niespodziewaną i korzystną sytuację. Na początku należy zwrócić uwagę na znaczenie każdego słowa tworzącego to wyrażenie. Uśmiech jest taką ekspresją mimiczną, która wskazuje na radość, natomiast los jest określeniem odnoszącym się do przeznaczenia lub pewnej sytuacji życiowej. Można teraz zauważyć, że wyrazy tworzące metaforę, w swoich naturalnych kontekstach, posiadają zupełnie niesprowadzalne do siebie znaczenia, jednak po ich zestawieniu ukazują się nowy sens, który wykracza poza dwa pierwotne.

Szczególną cechą metafory jest jej zakorzenienie w kulturze i społeczeństwie. Często spotyka się przerośnięcie odwołujące się do historii, mitologii czy Biblii, do których zrozumienia konieczna jest znajomość przynajmniej kontekstu, w jakim pojawiają się dane imiona, nazwy lub wydarzenia. Wyrażenia, takie jak Pyrrusowe zwycięstwo oraz pięta Achillesa, nie będą zrozumiałe dla kogoś niezaznajomionego z historią starożytną i mitologią grecką. Fakt, że metafora tworzy nowy układ odniesienia, pewien nowy sens, nie znosi znaczenia tworzących jej terminów. „Cały czas należy mieć na uwadze obydwa konteksty, które naświetlają się wzajemnie w nieoczekiwany sposób”¹², ponieważ tylko na ich podstawie wymowa metafory staje się zrozumiała. Jest to cecha szczególnie tych przerośnięć, które czerpią z dorobku kultury lub wewnętrznego życia danej wspólnoty.

Należy również zauważyć, że relacja kształtująca analogię metaforyczną jest zgoła odmienna od tej, którą można wskazać we wcześniejszym przykładzie użycia słowa „zdrowy”. W tamtym przypadku określenie posiłku i stylu życia jako zdrowego ściśle wiązało się z ich rzeczywistym wpływem na kondycję człowieka. Podobnej zależności w wyrażeniu „uśmiech losu” nie da się stwierdzić, ponieważ, we właściwym znaczeniu, mimika twarzy nie ma żadnego związku z ideą przeznaczenia. Trzeba więc stwierdzić, że racją analogii metaforycznej jest

¹⁰ M.A. Krapiec, *O rozumienie filozofii...*, s. 215.

¹¹ I.G. Barbour, *Mity, modele, paradygmaty...*, s. 19.

¹² Tamże, s. 20.

„swoiste podobieństwo »dynamiczne«, angażujące pośredniczenie ludzkiego poznania i ludzkich emocji, które występują w poznaniu metafory tak na tle poznania natury, jak i kultury, w której funkcjonują określone paradygmaty”¹³. Słowo „dynamiczne” wskazuje na specyficzny charakter tego podobieństwa, które polega na twórczym udziale człowieka, który odwołując się do zastanych konwencji, reinterpretuje je na podstawie własnych doświadczeń¹⁴. Metafora, organizując i interpretując dane poznawcze, stanowi narzędzie, dzięki któremu komunikacja własnych spostrzeżeń staje się możliwa, a poprzez odwoływanie się do wspólnego kontekstu – zrozumiała.

Zastosowanie metafory w dyskursie naukowym może budzić zastrzeżenia, ponieważ w dużej mierze opiera się ona na subiektywnych odczuciach oraz może zawierać elementy emocjonalne i wartościujące. Analogia metaforyczna wydaje się szczególnie naznaczona wieloznacznością z uwagi na to, że pozwala na mnogość interpretacji. Niepoprawne jest jednak odbieranie jej jakichkolwiek wartości poznawczych i określanie metafory jedynie jako użytecznej fikcji, ponieważ stwierdza ona istotne podobieństwo pomiędzy porównywanymi przedmiotami. Jednocześnie, poprzez swój otwarty charakter i brak określonych granic interpretacyjnych, metafory opierają się próbom przeformułowania ich do postaci jednoznacznych zdań¹⁵. Istnieją również koncepcje przedstawiające metaforę jako pierwotną wobec jednoznacznych pojęć, które dopiero z czasem wykształciły się na podstawie utrwalonych metafor i zbudowanych na ich podstawie argumentacji. Według takich teorii, punktem wyjścia dla języka naukowego jest język potoczny, który warunkuje wszelkie interpretacje nowych doświadczeń¹⁶. Ze względu na ciągłość rozwoju języka, nie należy przeciwstawiać sobie języki nauki i języka potocznego. Metafora bierze w tym procesie czynny udział poprzez ujęcie podobieństwa zachodzącego pomiędzy przedmiotami i wskazanie na możliwą interpretację zaobserwowanej analogii. Należy przy tym pamiętać, że „metafora nie stanowi zilustrowania wyartykułowanej idei, lecz jest sugestywną zachętą do znajdowania dalszych podobieństw”¹⁷, jest zarysowaniem nowej perspektywy badawczej.

¹³ M.A. Krapiec, *Język i świat realny...*, s. 170.

¹⁴ Por. M. Gołębiwska, *Koncepcje metafory i metaforyzacji a pojęcie...*, s. 27-28.

¹⁵ Por. I.G. Barbour, *Mity, modele, paradygmaty...*, s. 20-21.

¹⁶ Por. M. Gołębiwska, *Koncepcje metafory i metaforyzacji a pojęcie...*, s. 25.

¹⁷ I.G. Barbour, *Mity, modele, paradygmaty...*, s. 21.

Model

Modele są często wykorzystywanym narzędziem w różnych dziedzinach nauki. W związku z tym wypracowano wiele ich rodzajów, które można podzielić na: modele doświadczalne (np. eksperyment), modele logiczne (np. zbiór punktów i prostych będący interpretacją aksjomatów Euklidesa), modele matematyczne (np. równania w fizyce) oraz modele teoretyczne¹⁸. W dalszym ciągu zostanie omówiony jedynie ostatni z wymienionych typów, gdyż tylko on ma zastosowanie w badaniach teologicznych.

Modele teoretyczne są myślowymi konstrukcjami, służącymi do wyjaśniania badanych zjawisk. „Zazwyczaj model taki stanowi wyobrażony mechanizm lub proces, postulowany na podstawie analogii z jakimiś innymi, dobrze znanymi mechanizmami lub procesami”¹⁹. Obecność schematu analogii nie powinna jednak prowadzić do utożsamienia modeli z metaforami. Te drugie posiadają o wiele więcej elementów emocjonalnych i wartościujących, które utrudniają ich weryfikację²⁰. Rodzaj analogii występujący w modelach jest określany jako analogia proporcjonalności i nie polega on jedynie na przeniesieniu znaczeń pomiędzy różnymi kontekstami, ale na ujęciu podobieństw w strukturze i oddziaływaniu porównywanych układów²¹. Metodę posługiwania się modelami teoretycznymi w naukach przyrodniczych można zilustrować przykładem modelu gazu, który opisywał atomy jako małe sprężyste kulki. Przedstawiony model opiera się na analogii pomiędzy oddziaływaniami zachodzącymi w codziennym doświadczeniu (np. zderzanie się kul bilardowych) a obserwowanymi zależnościami między cząsteczkami gazu. Opracowana na jego podstawie teoria będzie postulowała rzeczywiste podobieństwo tych dwóch oddziaływań. Wielkości fizyczne i opisujące je równania, wypracowane na podstawie znanych doświadczeń, zostaną przeniesione na nowy, badany układ. Można to ująć w schemacie analogii proporcjonalności w następujący sposób – pęd kuli bilardowej : kula bilardowa = pęd cząsteczki gazu: cząsteczka gazu²².

¹⁸ Por. tamże, s. 41-42. Nie istnieje ściśle jednoznaczny podział modeli. Zaprezentowana typologia jest tylko jedną z możliwych. Inny podział modeli zaproponował Adam Grobler, wyróżniając modele symulacyjne, ikoniczne i matematyczno-semantyczne, por. A. Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków 2008.

¹⁹ Tamże, s. 42.

²⁰ Por. M.A. Krąpiec, *Język i świat realny...*, s. 176-177.

²¹ Por. M.A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii...*, s. 218-220.

²² I.G. Barbour, *Mity, modele, paradygmaty...*, s. 43-44.

Zasadniczym celem konstruowania modeli teoretycznych jest sformułowanie na ich podstawie teorii, która mogłaby wyjaśnić badane zjawiska. W tym celu niezbędne jest porównanie wyników otrzymanych na podstawie modelu z obserwacjami. Jeżeli model jest błędny, a więc zbudowana na jego podstawie teoria nie spełnia swojej funkcji eksplanacyjnej i predykcyjnej, należy go poprawić lub zmienić. „Modele nie mają stanowić niepodważalnych prawd, lecz służą do wysuwania prawdopodobnych hipotez, które podlegają dalszemu badaniu”²³. Nie oznacza to jednak, że model jest użyteczny jedynie na etapie tworzenia teorii i pełni funkcję czysto instrumentalną. Modele, opisując jednocześnie podobieństwa i różnice pomiędzy badanymi treściami a dotychczasową wiedzą, mogą przyczynić się do formułowania nowych hipotez, a przez to wpłynąć na rozwinięcie samej teorii. Kreatywność, niezbędna w trakcie wszelkich badań, może prowadzić do nowych idei i twórczych rozwiązań wypracowanych na podstawie dostrzeżonych analogii²⁴.

Niezwykle ważnym zagadnieniem, związanym z modelami teoretycznymi, jest zasada komplementarności. Konieczność jej wprowadzenia, a także obowiązujące ją ograniczenia, można przedstawić na przykładzie dualizmu korpuskularno-falowego, dotyczącego obiektów kwantowych, takich jak elektrony i fotony. Eksperyment, polegający na przejściu wiązki elektronów przez wąskie otwory w metalowym ekranie na kliszę fotograficzną, pokazuje, że elektron zachowuje się zarówno jak cząsteczka, jak i fala. W takim przypadku nie można opisać tego zjawiska bez odwołania się jednocześnie do dwóch modeli, ponieważ „to, co stanowi analogię potwierdzającą, jest w modelu korpuskularnym analogią zaprzeczającą i na odwrót”²⁵. Niemożliwość połączenia obu punktów widzenia w ramach jednego modelu jest główną przyczyną zastosowania zasady komplementarności. Nie należy jednak przyjmować tej reguły jako prostego uniknięcia dychotomii lub akceptacji sprzeczności. W przypadku elektronu nie twierdzi się, że jest on zarówno cząstką i falą, ale że czasami zachowuje się jak cząstka, a innym razem jak fala. Jest to również powód, dla którego zasada komplementarności nie powinna ograniczać dążenia do nowych i trafniejszych teorii²⁶. Ważną cechą modeli komplementarnych jest ich odniesienie do tego samego przedmiotu oraz ten sam sposób orzekania. Dla przykładu, nie można nazwać nauki i religii komplementarnymi sposobami

²³ Tamże, s. 47.

²⁴ Por. tamże, s. 44-47.

²⁵ Tamże, s. 96.

²⁶ Tamże, s. 100.

opisu świata, ponieważ odnoszą się do innego przedmiotu, posługują się odmiennymi językami i pełnią różne funkcje²⁷.

Analiza sposobu i zasad posługiwania się modelami teoretycznymi pokazuje niemożliwość ich dosłownego pojmowania. Ich funkcja nie ogranicza się jednak do roli czysto instrumentalnej. Właściwie skonstruowane modele stanowią pomoc w wyjaśnianiu nowych zjawisk, czego dowodzi zgodność z obserwacjami opracowanych na ich podstawie koncepcji. Jednakże żadna teoria nie ma charakteru ostatecznego i definitywnego. Każdy teoretyczny opis rzeczywistości zawiera w sobie interpretacje i przekonania niezwiązane bezpośrednio z danymi obserwacyjnymi. Z tego powodu należy pamiętać, że modele teoretyczne są tylko symbolicznym przedstawieniem, które „w niezupełnie adekwatny sposób przedstawiają niektóre aspekty rzeczywistości pod kątem określonych celów”²⁸.

Zastosowanie metafor i modeli w badaniach teologicznych

Przedstawiona analiza pojęć metafory i modelu uwyrażnia ich zasadniczą rolę w organizacji doświadczenia i w formułowaniu teorii. Przybliżone zostały także występujące między nimi różnice. Plastyczność metafory pozwala na ujmowanie doświadczenia w wyrażeniach opartych na niejednoznacznych odniesieniach oraz umożliwia mnogość jego interpretacji. Modele natomiast, dzięki bardziej restrykcyjnym metodom ich weryfikacji, prezentują, poprzez analogię, logiczne wyjaśnienie badanych zjawisk. Omawiane sposoby wyrażania rezultatów poznania, znajdują zastosowanie w teologii katolickiej. Jednak, ze względu na specyfikę tej dyscypliny naukowej, niezbędne jest przedyskutowanie zasadności stosowania modeli i metafor w „mowie o Bogu”.

Teologia jest nauką, której przedmiotem badań jest Bóg, Jego Objawienie przekazane Kościołowi oraz żywa wiara ludu Bożego. Uwidacznia się zatem dwukierunkowość refleksji teologicznej. Z jednej strony jest ona nastawiona na tajemnicę Boga, z drugiej podejmuje się odpowiedzi na problemy pojawiające się we wspólnocie wierzących²⁹. Teologia nie jest tym samym co wiara religijna, jednak zakłada ją na początku swoich badań. Pracę naukową teologa odróżnia od aktu wiary jej metodologiczne uporządkowanie, w którym zawierają się sposoby argumentacji i weryfikacji formułowanych twierdzeń. Należy zaznaczyć, że wypracowane

²⁷ Tamże, s. 100-101.

²⁸ Tamże, s. 51.

²⁹ Por. J. Słomka, *Wprowadzenie do teologii katolickiej*, Katowice 2018, s. 67, 69.

przez teologów koncepcje nie mają charakteru absolutnego i mogą być błędne³⁰. Teologia służy jako pomoc dla członków Kościoła w głębszym zrozumieniu podstaw wiary zawartych w Objawieniu i w Tradycji, a także w pełniejszym uczestnictwie w życiu wspólnotowym. „Pierwszym więc zadaniem teologii jest hermeneutyka i interpretacja, czyli wydobywanie sensu i wyłożenie go we współczesnych znakach”³¹.

Teologia nie powinna mieć charakteru czystej spekulacji, ponieważ badania muszą opierać się na źródłach. Przed teologiem stoi zadanie ciągłego zgłębiania treści zawartych w licznych *loci theologici*, z których najważniejszymi są Pismo Święte i Tradycja. „Toteż celem jest zawsze odnalezienie treści wyrażonej przez kogoś innego, a następnie przekazanie tej treści w możliwie pełnym zakresie znaczeniowym komuś ze współczesnych”³². W teologii niezbędna jest systematyzacja, która polega na ujęciu wypracowanego poglądu w postaci teorii posiadającej przejrzystą strukturę wynikania i wyraźne zasady korespondencji z Objawieniem³³. Biorąc pod uwagę omówione funkcje modeli i metafor, można stwierdzić, że mają one swoje zastosowanie przede wszystkim w konstruowaniu koncepcji teologicznych. Aby określić właściwą funkcję modeli w teologii, warto odnieść się do sporu, który miał miejsce na łamach czasopisma naukowego „Studia Bobolanum” w latach 2020–2022. Za początek dyskusji można uznać artykuł Jana Słomki *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika*³⁴, w którym Autor krytycznie odniósł się do koncepcji modelu zawartej we wcześniejszym artykule Jacka Kempy *Relacje między modelami w soteriologii. Glossa do dyskusji o komplementarności*³⁵. Kempa nie podjął w nim kwestii słuszności stosowania modeli w badaniach teologicznych. Przyjął, że stanowi to ogólnie przyjętą normę i skłonił się jedynie do propozycji nowych sposobów ujęcia relacji łączących modele soteriologiczne³⁶. Słomka w swojej polemice szczególnie zaakcentował niewspółmierność paradygmatów nauk przyrodniczych i teologii. Swoje zastrzeżenia oparł na przeciwstawności ujęć obiektywnego i subiektywnego. Modele, jako część metody wykorzystywanej w naukach przyrodniczych,

³⁰ Por. C.S. Bartnik, *Metodologia teologiczna*, Lublin 1998, s. 17.

³¹ J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981, s. 159

³² J. Wicks, *Wprowadzenie do metody teologicznej*, tłum. J. Ożóg, Kraków 1995, s. 112

³³ Por. J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych...*, s. 160.

³⁴ Por. J. Słomka, *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika*, „Studia Bobolanum” 32, 1 (2021), s. 71-82

³⁵ J. Kempa, *Relacje między modelami w soteriologii. Glossa do dyskusji o komplementarności*, „Studia Bobolanum” 31, 2 (2020), s. 53-68.

³⁶ Por. tamże, s. 53-54.

według Słomki, nieuchronnie prowadzą do myślenia przedmiotowego i ograniczają refleksję teologiczną jedynie do rzeczywistości stworzonej³⁷. Cała dyskusja została zatem poszerzona o kwestię relacji pomiędzy naukami przyrodniczymi a teologią. Na tej podstawie, w kolejnym artykule, Słomka wyróżnił dwie możliwości uprawiania teologii: (1) uznanie istotnej roli nauk przyrodniczych, (2) uznanie, że nauki przyrodnicze nie mają nic do powiedzenia na temat człowieka i jego relacji z Bogiem³⁸. „Moje stanowisko jest jasne – napisał Słomka – uznaję, że tylko druga z przedstawionych perspektyw jest dobrą drogą dla teologii. Twierdzą też, że te dwie perspektywy nawzajem się wykluczają. Inaczej mówiąc: nie ma drogi środka”³⁹.

Odpowiedź Kempy skupiła się głównie na rozjaśnieniu znaczenia modelu w teologii. Zauważył on pozytywny skutek krytyki Słomki, którym było zwrócenie uwagi na możliwość błędnej interpretacji modelu teologicznego i na wypływające z tego konsekwencje. Słomka niejednokrotnie zwraca uwagę, że pojęcie modelu najczęściej jest rozumiane jako pewien projekt techniczny bądź formuła matematyczna i wyraźnie przeciwko temu oponuje⁴⁰. Kempa zgadza się z tym, dlatego wskazuje na fakt, że na gruncie teologii znajdują zastosowanie jedynie modele teoretyczne⁴¹. Potwierdza to również stanowisko innych teologów. Dla przykładu, Sławomir Kołata w swojej monografii *Komplementarność modeli w teologii trynitarniej* także jasno opowiada się za możliwością wykorzystania w pracy teologa właśnie modeli teoretycznych⁴². Krytyka Słomki pokazuje, że rozróżnienie typów modeli jest szczególnie potrzebne, aby uniknąć nieporozumień i bezpośredniego przenoszenia metody nauk przyrodniczych na grunt teologii. Dążenia do pełnej jednoznaczności i matematyzacji badań teologicznych, będące częścią zarzutów Słomki, nie występują w koncepcjach modeli stosowanych przez teologów. Według autorów uznających stosowanie modeli za słuszne, mają one służyć do systematyzacji poglądów teologicznych. Dotyczy to szczególnie tych zagadnień, w których pluralizm ujęć jest powszechny i nieredukowalny. Można to dostrzec głównie

³⁷ J. Słomka, *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika...*, s. 72-75

³⁸ Por. J. Słomka, *Przeciw myśleniu modelami. Jaka racjonalność teologii?*, „Studia Bobolanum” 33, 1 (2022), s. 62-63.

³⁹ Tamże, s. 63.

⁴⁰ Por. J. Słomka, *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika...*, s. 74-75; J. Słomka, *Przeciw myśleniu modelami. Jaka racjonalność teologii?...*, s. 68-69.

⁴¹ Por. J. Kempa, *Modele i metafory w teologii po „zwrocie hermeneutycznym”*, „Studia Bobolanum” 33, 2 (2022), s. 131-132.

⁴² Por. S. Kołata, *Komplementarność modeli w teologii trynitarniej*, Kraków 2017, s. 23-24.

w trynitologii i soteriologii⁴³. Warto zaznaczyć, że także Słomka zajmował identyczne stanowisko: „Modele, podobnie jak systematyzacja, są niezbędnym narzędziem w teologii”⁴⁴, „Bez systematyki, definiowania pojęć i budowania modeli nie jest możliwa teologia jako dziedzina nauki”⁴⁵. Wydaje się, że Słomce nie chodzi o zupełne porzucenie modeli i ich roli pomocniczej w teologii, a raczej o zwrócenie uwagi na niewystarczalność samych modeli. Potwierdza to kolejny fragment z cytowanej publikacji: „[Model – M. D.] jest przydatny, ale pozostaje na zewnątrz tajemnicy. Ważne jest, aby go w odpowiedniej chwili porzucić, przekroczyć”⁴⁶.

Słomka i Kempa zgadzają się, że tym, co pozwala „wejść w głąb” tajemnicy, jest metafora. O szczególnym miejscu metafor w teologii świadczy ich obecność w Biblii. Ojcowie Kościoła w swoich pismach, zawierających pierwsze rozważania teologiczne i egzegezę tekstów biblijnych, również posługiwali się bogatą metaforyką. Zastanawiając się nad rolą metafory w przekazie religijnym, warto zwrócić uwagę na wymienione powyżej charakterystyczne cechy przenośni. Znajdujące się w metaforach odwołania do ludzkiej emocjonalności, codziennego doświadczenia i kultury pozwalają na twórcze zaangażowanie wyobraźni odbiorcy i wzywają go do zastanowienia się nad znaczeniem rozważanych treści w jego osobistej sytuacji życiowej. „Metafory i nazwy niejako indywidualizują pojęcie *Boga*, odnosząc się w ten sposób tylko do *tego Boga*, dając świadectwo temu, jak ludzie Go doświadczyli, jak On sam dał się poznać w historii o charakterze otwartym”⁴⁷. Ze względu na bogactwo odniesień zawartych w metaforach, Kempa nazwał je „mową odpowiadającą Bogu”⁴⁸ – wybranym przez Boga sposobem zapisu Jego Objawienia oraz skuteczną drogą świadczenia o Nim wobec ludzi.

Tajemnica Boga nie może zostać wypowiedziana za pomocą jednoznacznych pojęć. Kempa i Słomka podkreślają szkodliwość tych nurtów w teologii, które usiłują przełożyć

⁴³ Por. T. Dola, *Podstawy zastosowania pojęcia modelu w teologii*, w: *Czas – ewolucja – duch. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Stanisławowi Wojciechowskiemu z okazji 80. Rocznicy urodzin*, red. K. Wolsza, Opole 1997, s. 387-388.

⁴⁴ J. Słomka, *Wprowadzenie do teologii katolickiej...*, s. 94.

⁴⁵ Tamże, s. 96.

⁴⁶ Tamże, s. 95.

⁴⁷ J. Werbick, *Wprowadzenie do epistemologii teologicznej*, tłum. G. Rawski, Kraków 2014, s. 17

⁴⁸ J. Kempa, „*Metafory jako mowa odpowiadająca Bogu*”: *Jurgena Werbicka ujęcie roli metaforyki w teologii*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 36, 2 (2003), s. 519.

biblijne metafory na język dyskursywny i przedstawić je w formie „oczyszczonych idei”⁴⁹. Nie bez powodu Kempa przedstawił, jako wzór dla teologicznych rozstrzygnięć, dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, które „dokonują cięcia na granicy błędu”, nie przesadzając sporu przez sformułowanie jednoznacznych definicji⁵⁰. Nie ulega wątpliwości, że teologiczne interpretacje metafor podlegają jednak weryfikacji. W tym względzie zadanie teologa powinno polegać na wskazywaniu właściwego kierunku dla możliwych interpretacji, tak aby były one jednocześnie zgodne z depozytem wiary i nie pretendowały do miana absolutnej koncepcji, co oznaczałoby sprowadzenie metafory do jednoznacznego pojęcia⁵¹.

Uwagi końcowe

Przedstawione rozważania na temat metaforyki teologii i sposobów formułowania treści zawartych w Objawieniu stanowią przykład refleksji na temat języka teologicznego. Modele są pożytecznym narzędziem służącym do systematycznego przedstawienia interpretacji nauki pochodzącej ze źródeł teologii, jednak podejmowane przez naukowców próby ujęcia prawdy o Bogu nigdy nie mają charakteru absolutnego. „Mową odpowiadającą Bogu”, będącą właściwym punktem odniesienia dla teologii, są metafory. Przenośnie, dzięki bogactwu zawartej w nich treści, mogą mówić o Bogu językiem ludzkiego doświadczenia i uczuć, nie zamykając Go w siatce jednoznacznych pojęć. „Praktykę pragnienia zrozumienia musi przenikać szacunek dla godności Tego, na którego pojmowanie może się tylko ostatecznie otworzyć, wobec którego ma się ciągle na nowo «nawracać»”⁵².

Bibliografia:

BARBOUR I.G., *Mity, modele, paradygmaty. Studium porównawcze nauk przyrodniczych i religii*, tłum. M. Krośniak, Kraków 1994.

BARTNIK C.S., *Metodologia teologiczna*, Lublin 1998.

⁴⁹ Por. J. Słomka, *Metafora w teologii. Kilka uwag na marginesie traktatu J. Derridy „Biała mitologia. Metafora w tekście filozoficznym”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 51, 1 (2018), s. 83; J. Kempa, *Modele i metafory w teologii po „zwrocie hermeneutycznym”...*, s. 128.

⁵⁰ J. Kempa, „*Metafory jako mowa odpowiadająca Bogu*”: *Jurgena Werbicka ujęcie roli metaforyki w teologii...*, s. 520.

⁵¹ Por. J. Kempa, *Modele i metafory w teologii po „zwrocie hermeneutycznym”...*, s. 129.

⁵² J. Werbick, *Wprowadzenie do epistemologii teologicznej...* s. 174.

- BOCHEŃSKI J.M., *O analogii*, tłum. T. Baszniak, w: J.M. Bocheński, *Logika i filozofia*, Warszawa 1993, s. 50-78.
- DOLA T., *Podstawy zastosowania pojęcia modelu w teologii*, w: *Czas – ewolucja – duch. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Stanisławowi Wojciechowskiemu z okazji 80. rocznicy urodzin*, red. K. Wolsza, Opole 1997, s. 381-391.
- GOŁĘBIEWSKA M., *Koncepcje metafory i metaforyzacji a pojęcie – komentarz do stanu badań*, „IDEA – Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 29, 2 (2017), s. 25-49.
- GROBLER A., *Metodologia nauk*, Kraków 2008.
- KEMPA J., „*Metafory jako mowa odpowiadająca Bogu*”: Jurgena Werbicka ujęcie roli metaforyki w teologii, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 36,2 (2003), s. 518-534.
- KEMPA J., *Modele i metafory w teologii po „zwrocie hermeneutycznym”*, „*Studia Bobolanum*” 33,2 (2022), s. 119-133.
- KEMPA J., *Relacje między modelami w soteriologii. Glossa do dyskusji o komplementarności*, „*Studia Bobolanum*” 31,2 (2020), s. 53-68.
- KOŁATA S., *Komplementarność modeli w teologii trynitarnej*, Kraków 2017.
- KRAPIEC M.A., *Język i świat realny*, Lublin 1995.
- KRAPIEC M.A., *O rozumienie filozofii*, Lublin 1991.
- KRAPIEC M.A., *Teoria analogii bytu*, Lublin 1993.
- MAJKA J., *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981.
- SŁOMKA J., *Metafora w teologii. Kilka uwag na marginesie traktatu J. Derridy „Biała mitologia. Metafora w tekście filozoficznym”*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 51, 1 (2018), s. 76-88.
- SŁOMKA J., *Przeciw myśleniu modelami. Jaka racjonalność teologii?*, „*Studia Bobolanum*” 33, 1 (2022), s. 59-74.
- SŁOMKA J., *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika*, „*Studia Bobolanum*” 32, 1 (2021), s. 71-82.
- SŁOMKA J., *Wprowadzenie do teologii katolickiej*, Katowice 2018.
- SWIEŻAWSKI S., *Byt. Zagadnienia metafizyki tomistycznej*, Kraków 1999.
- WERBICK J., *Wprowadzenie do epistemologii teologicznej*, tłum. G. Rawski, Kraków 2014.
- WICKS J., *Wprowadzenie do metody teologicznej*, tłum. J. Ożóg, Kraków 1995.